

OSOBA Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ JAKO SPADKOBIERCA CZĘŚĆ II

Przedmiotowy tekst stanowi kolejną część cyklu poświęconego dziedziczeniu przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną po śmierci ich najbliższych. Tym razem omówiony zostanie niezbędny zarówno przy dziedziczeniu ustawowym, jak i testamentowym etap uzyskiwania prawnie wiążącego poświadczenia, że jest się spadkobiercą po danym spadkodawcy. Wskazane zostały dwie alternatywne ścieżki: sądowa celem uzyskania postanowienia o nabyciu spadku oraz notarialna celem sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia. W obu przypadkach podkreślono trudności praktyczne, które mogą napotkać spadkobiercy z niepełnosprawnością intelektualną na drodze do otrzymania tych dokumentów, a które mogą prowadzić do ich dyskryminacji, a nawet do zainicjowania postępowania o ubezwłasnowolnienie.

Słowa kluczowe: postanowienie o nabyciu spadku, akt poświadczenia dziedziczenia, sąd spadku, notariusz

Wprowadzenie

Jak wskazano w poprzedniej części artykułu, spadkobiercy nabywają spadek w momencie śmierci spadkodawcy (art. 925 k.c.). Jednakże, żeby móc nim faktycznie dysponować (np. wypłacić pieniądze z konta bankowego, przerejestrować samochód czy umieścić swoje dane w księdze wieczystej nieruchomości, a przede wszystkim sprzedać jakieś elementy spadku), muszą uzyskać dokument potwierdzający fakt, że faktycznie są spadkobiercami, którzy nabyli spadek po danym spadkodawcy (art. 1027 k.c.). Dokument taki można otrzymać w sądzie po przeprowadzeniu postępowania o nabycie spadku – tzw. stwierdzenie nabycia spadku, albo u notariusza – tzw. poświadczenie dziedziczenia (art. 1025 § 1 k.c.). Obydwa te dokumenty mają identyczne znaczenie w obrocie prawnym, odmienny jest jednak czas potrzebny na ich uzyskanie oraz związane z tym koszty. Dodatkowo, jeśli chodzi o notarialne poświadczenie dziedziczenia, to trzeba mieć świadomość, że notariusz może je wystawić jedynie, jeśli nie ma żadnych wątpliwości ani co do tytułu dziedziczenia, ani liczby spadkobierców i wielkości ich udziału. Jeśli między spadkobiercami istnieje jakikolwiek konflikt (np. podważany jest testament) albo gdy nie można ustalić ich tożsamości czy miejsca pobytu, jedyną drogą, jaka pozostaje, jest sądowe postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku. Sądowe stwierdzenie nabycia spadku ponadto przeważa nad notarialnym poświadczeniem dziedziczenia – jeśli sporządzone zostaną oba te dokumenty i będą miały odmienną treść (co do tożsamości spadkobierców lub wielkości ich udziałów) – za spadkobierców uznaje się osoby wskazane w postanowieniu sądu zgodnie ze wskazaną w nim wielkością udziałów (art. 1025 § 3 k.c.). Wtedy po prostu sąd uchyla notarialne poświadczenie dziedziczenia (art. 669¹ § 1 k.p.c.).

Stwierdzenie nabycia spadku

Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku składa się do sądu rejonowego ostatniego miejsca pobytu spadkodawcy w Polsce (tzw. sąd spadku). Jeśli takiego miejsca ustalić nie można (np. spadkodawca mieszkał za granicą albo nie wiadomo, gdzie przebywał przed śmiercią), sądem spadku jest sąd miejsca położenia przynajmniej części majątku spadkowego, np. nieruchomości (art. 628 k.p.c.).

Do złożenia takiego wniosku jest uprawniony każdy, kto uważa, że dziedziczy po danym zmarłym na podstawie ustawy czy testamentu. We wniosku obowiązany jest on wskazać jako uczestników postępowania wszystkich spadkobierców ustawowych, jeśli zmarły nie zostawił testamentu, a jeśli go zostawił – wszystkich spadkobierców wymienionych w testamencie oraz wszystkie osoby, które dziedziczyłyby po zmarłym, gdyby nie pozostawił on testamentu, a więc także osoby wymienione w testamencie jako wydziedziczone. Obowiązek wskazania tych ostatnich osób jako uczestników postępowania wynika z faktu, że muszą mieć one zapewnioną możliwość podjęcia próby podważenia testamentu albo przynajmniej samej klauzuli wydziedziczenia, gdyż bez jej istnienia dziedziczyłyby po tym spadkodawcy.

We wniosku o stwierdzenie nabycia spadku należy więc napisać, czy zmarły zostawił testament, a jeśli tak – dołączyć go do wniosku w oryginale. Jeśli wcześniej testament nie został otwarty i ogłoszony (w sposób wskazany w poprzedniej części przedmiotowego artykułu), zrobi to sąd spadku przed przystąpieniem do rozprawy w sprawie stwierdzenia nabycia spadku (art. 670 § 1 k.p.c.).

Do wniosku należy również dołączyć (w oryginale) akt zgonu spadkodawcy oraz akty stanu cywilnego spadkobierców ustawowych, które będą wskazywały na ich pokrewieństwo ze spadkodawcą. Czyli, w przypadku małżonka – akt małżeństwa; w przypadku dzieci, wnuków i rodzeństwa – akty urodzenia, a jeśli spadkobierca po zawarciu małżeństwa zmienił nazwisko, także akt jego małżeństwa. Jeśli któryś ze spadkobierców ustawowych zmarł (i to zarówno przed śmiercią, jak i po śmierci spadkodawcy), dołączyć należy jego akt zgonu jako dowód, że do dziedziczenia powinni dochodzić kolejni krewni (zgodnie z zasadami opisanymi w drugim tekście z tego cyklu poświęconym dziedziczeniu ustawowemu). Jeśli do dziedziczenia dochodzą dalsi krewni (np. wnuki rodzeństwa rodziców zmarłego), dołączyć należy wszystkie akty urodzenia, małżeństwa ew. zgonu, wskazujące na pokrewieństwo każdego ze spadkobierców ze spadkodawcą.

Liczba dokumentów, które należy do wniosku dołączyć, zależy od wielkości rodziny i stopnia pokrewieństwa osób dziedziczących. Jeśli osoba z niepełnosprawnością intelektualną będąca jedynakiem i niepozostająca w związku małżeńskim dziedziczy po swoim rodzicu, który nie pozostawał w związku małżeńskim, to dołącza do wniosku tylko akt zgonu rodzica i swój akt urodzenia. Przy bardziej skomplikowanych konfiguracjach rodzinnych liczba dokumentów, które należy sądowi przedłożyć, się zwiększa.

Przykładowo, jeśli po danym spadkodawcy dziedziczą zstępni jego nieżyjących dziadków (czyli gdy spadkodawca nie pozostawił małżonka, zstępnych, rodziców i rodzeństwa, a spadek dziedziczą potomkowie rodzeństwa jego rodziców), do wniosku o nabycie spadku należy dołączyć:

1. akt zgonu spadkodawcy;

2. akt małżeństwa spadkodawcy i akt zgonu jego małżonka albo odpis wyroku rozwodowego, albo oświadczenie, że spadkodawca nigdy nie pozostawał w związku małżeńskim;
3. akty urodzenia i akty zgonu wszystkich dzieci i wnuków spadkodawcy albo oświadczenie, że nie miał dzieci, albo że zmarłe dzieci nie zostawiły potomków, jeśli dzieci lub wnuki przed śmiercią zawarły związek małżeński, także akty tych małżeństw;
4. akt małżeństwa (jeśli pozostawali w związku małżeńskim) i zgonu rodziców spadkodawcy;
5. akty urodzenia i zgonu wszystkich braci i siostr (także przyrodnich) zmarłego (jeśli miał rodzeństwo) i ich dzieci, wraz z ich aktami małżeństwa (jeśli je zawarli);
6. akty urodzenia, małżeństwa i zgonu dziadków spadkobiercy;
7. akty urodzenia i zgonu rodzeństwa rodziców (jeśli rodzice mieli rodzeństwo);
8. akty urodzenia, zgonu i małżeństwa potomków rodzeństwa rodziców, aż do pokolenia pozostającego przy życiu, które będzie faktycznie dziedziczyć.

O te akty stanu cywilnego należy się zwrócić do urzędu stanu cywilnego (dowolnej siedziby), któremu należy wskazać, że powodem chęci uzyskania tych dokumentów jest potrzeba ich złożenia w sądzie do sprawy spadkowej.

Wniosek do sądu o nabycie spadku należy opłacić, przy czym opłata jest stała i wynosi 100 zł, chyba że jednocześnie złożono wniosek o sporządzenie inwentarza, przyjęcie oświadczenia o przyjęciu albo odrzuceniu spadku (każda z tych czynności też podlega opłacie stałej w wysokości 100 zł i wtedy kwoty te się sumuje). Do sądu należy złożyć wniosek wraz z załącznikami (oryginały) plus dodatkowo tyle jego odpisów z załącznikami (w kopii), ilu ma być uczestników postępowania. Jeśli wniosek jest składany osobiście w biurze podawczym w sądzie, warto mieć jeszcze jedną jego kopię, na której pracownik biura podawczego potwierdzi, że wniosek został złożony danego dnia. Jeśli od razu przy złożeniu wniosku nie wniesie się opłaty, sąd wezwie listownie wnioskodawcę do uzupełnienia braków formalnych wniosku w postaci jej uiszczenia, wskazując kwotę do wpłacenia oraz konto, na które powinna być wpłacona. Kwota musi zostać w takim przypadku wpłacona w ciągu tygodnia od dnia odbioru pisma z sądu. Uchybienie temu terminowi skutkować będzie zwróceniem przez sąd wnioskodawcy przedmiotowego wniosku.

Jeśli po którymś ze zmarłych spadkobierców nie było wcześniej przeprowadzone postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku albo sporządzone notarialne poświadczenie dziedziczenia, można w jednym wniosku wnioskować o stwierdzenie nabycia spadku także po tych osobach. W najprostszym przykładzie: przyjmijmy założenie, że po zmarłych rodzicach zostało jedno dorosłe dziecko, przy czym matka zmarła przed ojcem, żadne nie zostawiło testamentu, a po śmierci matki nie było prowadzone postępowanie spadkowe. Wtedy spadkobierca (jedyne w tym przypadku) może zawnioskować o stwierdzenie nabycia spadku po matce (przez siebie i zmarłego ojca po połowie), a następnie po ojcu (czyli też w zakresie jego spadku po matce) – na swoją rzecz w całości. Jeśli jednak któryś ze spadkobierców umrze w czasie postępowania, sąd z reguły zawiesza je celem stwierdzenia najpierw nabycia spadku po zmarłym spadkobiercy.

Jak wynika z tych rozważań, im większa lista spadkobierców, tym bardziej skomplikowane staje się zgromadzenie dokumentów niezbędnych do złożenia

wniosku o nabycie spadku. Jeszcze większy problem zaczyna się, gdy wnioskodawca nie zna wszystkich członków swojej rodziny, nie ma wiedzy, jak się nazywają, gdzie mieszkają, czy żyją, czy zostawili dzieci itp. Spadkobierca z niepełnosprawnością intelektualną może takiej wiedzy nie mieć nie tylko z powodu swojej niepełnosprawności, lecz także choćby z faktu, że rodzina (przynajmniej ta dalsza) nie utrzymywała z nim kontaktów albo gdy do dziedziczenia dochodzi jego rodzeństwo z innych związków rodziców, w szczególności ze związków niezarejestrowanych, o których istnieniu często w ogóle nikt w rodzinie nie miał pojęcia. Trzeba jednak mieć świadomość, że istnieje konieczność podania sądowi wszystkich posiadanych danych na temat potencjalnych spadkobierców. W tym ich adresów. Jeśli więc w rodzinie krążyła plotka, że np. ojciec miał nieślubne dziecko, lepiej to wskazać, podając jednocześnie, że nie zna się bliższych danych. Podobnie, jeśli wnioskodawcy nie jest znany adres któregoś ze spadkobierców, należy to podać z wnioskiem o ustanowienie dla tej osoby tzw. kuratora do doręczeń, czyli osoby (często pracownika sądu), której będzie doręczana korespondencja sądowa kierowana do tego spadkobiercy (art. 184 § 1 k.r.o.).

Niezależnie od tego, jakich spadkobierców ustawowych wymieni się we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, sąd będzie na tę okoliczność przeprowadzał czynności na rozprawie, gdyż jest obowiązany z urzędu badać, kto jest spadkobiercą (art. 670 § 1 k.p.c.). Sąd może przyjąć na rozprawie zapewnienie – właśnie złożone pod rygorem odpowiedzialności karnej – że nie ma innych spadkobierców, niż wymienieni we wniosku (art. 671 § 1 i 3 k.p.c.). Zapewnienie takie składa się pod rygorem odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.k. za złożenie fałszywych zeznań. Tak więc zatajenie jakichkolwiek informacji przed sądem spadku albo świadome wprowadzenie sądu w błąd odnośnie do przekazywanych sądowi informacji stanowi przestępstwo obecnie zagrożone karą do ośmiu lat pozbawienia wolności. Jeśli sąd na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego w tym przedmiocie ujawni innych spadkobierców, zawiadomi z urzędu prokuraturę o złożeniu fałszywego zapewnienia w tym przedmiocie.

Jeśli zapewnienie nie zostanie złożone albo sąd będzie miał wątpliwości co do tego, czy lista ustalonych spadkobierców jest wyczerpująca, albo właśnie uzyska informację od wnioskodawcy lub któregoś z uczestników postępowania, że są jeszcze inni spadkobiercy, których dane nie są znane, będzie poszukiwał spadkobierców przez ogłoszenie (art. 672 k.p.c.). Ogłoszenie takie podaje się do wiadomości na obszarze ostatniego zwykłego pobytu spadkodawcy w sposób na tym terenie przyjęty (czyli najczęściej na tablicy ogłoszeń w budynku sądu), a jeśli spadek jest znacznej wartości – także obowiązkowo w piśmie ogólnopolskim (art. 674 § 1 i 2 k.p.c.). Po upływie trzech miesięcy od daty ogłoszenia, jeśli spadkobiercy się nie zgłoszą i nie podadzą swojego miejsca zamieszkania, albo nie udowodnią swoich praw do spadku, zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, w którym sąd wymieni jedynie ustalonych przez siebie spadkobierców (art. 675 k.p.c. i art. 676 k.p.c.).

Nie oznacza, to że pominięci spadkobiercy nie mają już żadnej szansy na odziedziczenie spadku. Każdy zainteresowany, w szczególności jeśli nie był uczestnikiem tego postępowania, może bowiem wystąpić z wnioskiem o uchylenie albo zmianę postanowienia o nabyciu spadku (art. 679 § 1 i 2 k.p.c.). W przypadku ustalenia w czasie tego nowego postępowania, że lista spadkobierców jest inna, inna powinna

być wielkość udziałów albo w ogóle – dziedziczyć powinien ktoś inny niż wskazany w pierwotnym postanowieniu, sąd po prostu zmienia to postanowienie w tym zakresie (art. 679 § 3 k.p.c.). Taka sytuacja może mieć miejsce choćby w przypadku osób z niepełnosprawnością intelektualną przebywających w ośrodkach pomocy społecznej, których nie poinformowano ani o zgonie ich najbliższych, ani tym bardziej o prowadzonym postępowaniu spadkowym, a ich istnienie zatajono przed sądem. Jeśli osoba z niepełnosprawnością intelektualną nawet po latach dowie się o śmierci osób, po których powinna zgodnie z przepisami dziedziczyć, zawsze – niezależnie od długości okresu, który upłynął od zgonu czy wydania postanowienia o nabyciu spadku – może złożyć do sądu spadku wniosek o zmianę postanowienia w tym przedmiocie.

Z rozważań tych wynika jednoznacznie, że zawsze lepiej przyznać się sądowi do niewiedzy lub niepewności co do stanu rodziny i osób uprawnionych do dziedziczenia, niż skłamać, że nikt więcej poza osobami wymienionymi we wniosku nie dziedziczy. W pierwszym bowiem przypadku jedynie opóźni się otrzymanie postanowienia o trzy miesiące, w drugim – naraża się na odpowiedzialność karną, jeśli tylko spadkobierca będzie chciał dziedziczyć i się ujawni, co i tak będzie prowadziło do zmiany przedmiotowego postanowienia i dziedziczenia we właściwych proporcjach, a często dalej do kolejnych procesów, w których pominięty spadkobierca będzie żądał wydania przedmiotów spadku, a może nawet naprawienia szkody.

Stwierdzenie nabycia spadku może być orzeczone po upływie sześciu miesięcy po śmierci spadkodawcy, czyli gdy upłynął termin do złożenia przez spadkobierców oświadczeń o odrzuceniu albo przyjęciu spadku. Nie oznacza to jednak, że wniosek do sądu można złożyć dopiero po tym terminie. Można go złożyć w terminie dowolnym, po prostu w przypadku złożenia go wcześniej, sąd przed wydaniem postanowienia, będzie musiał przyjąć od wszystkich spadkobierców oświadczenie w przedmiocie przyjęcia albo odrzucenia spadku, chyba że złożyli je już wcześniej (art. 1026 k.c.).

W postanowieniu o nabyciu spadku sąd wskazuje wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, wysokość ich udziałów (art. 677 § 1 k.p.c.), a także to, czy do nabycia spadku doszło wprost czy z dobrodziejstwem inwentarza. Prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, a także prawomocne postanowienie uchylające lub zmieniające postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku sąd niezwłocznie wpisuje, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego, do Rejestru Spadkowego (art. 679¹k.p.c.), by umożliwić wszystkim wierzycielom zmarłego ustalenie, od kogo mogą i w jakiej wysokości mogą dochodzić swoich roszczeń z masy spadkowej. Wierzyciel może wtedy dochodzić swoich roszczeń od każdego ze spadkobierców albo od wszystkich łącznie, albo od wybranego, i to w całości, niezależnie od wysokości jego udziału w masie spadkowej, tzw. odpowiedzialność solidarna (art. 1034 § 1 k.c.). Po spłaceniu wierzyciela wybrany przez niego do egzekucji spadkobierca może jednak dochodzić od pozostałych spadkobierców zwrotu tej części długu, która przekraczała jego udział spadkowy.

Jeśli chodzi o aktywa spadkowe, to na podstawie postanowienia o nabyciu spadku każdy spadkobierca może dowodzić swojego prawa własności w każdym przedmiocie spadku w takim ułamku, jaki wynika z tego orzeczenia sądu, czyli każdy przedmiot spadku (mieszkanie, samochód, pieniądze na koncie w banku itd.) jest współwłasnością ułamkową wszystkich spadkobierców. W postanowieniu o nabyciu spadku sąd nie wymienia bowiem przedmiotów wchodzących w skład

masy spadkowej ani ich wartości, nie wskazuje także, kto który przedmiot, w jakim ułamku nabył (wyjątek stanowi stwierdzenie nabycia zapisu windykacyjnego, w którym to postanowieniu wymienia się zgodnie z art. 677 § 2 k.p.c. przedmiot tego zapisu). Te kwestie rozstrzygane są dopiero w kolejnym postępowaniu o tzw. dział spadku (w którym to postępowaniu dzieli się także między spadkobierców, odpowiednio do wielkości ich udziałów w spadku, odpowiedzialność za długi spadkowe, art. 1034 § 2 k.c.), o czym w kolejnej części cyklu.

Biorąc pod uwagę, że postępowanie o nabycie spadku jest postępowaniem przed sądem, by wnioskodawca i uczestnicy postępowania mogli samodzielnie w nim występować, muszą mieć tzw. zdolność procesową, a więc zdolność do dokonywania czynności procesowych, w tym złożenia wniosku (art. 65 § 1 k.p.c.). Zdolność procesową w sprawie o nabycie spadku posiadają osoby mające pełną zdolność do czynności prawnych, a więc pełnoletnie i nieubezważnione. Małoletnich i ubezważnionych w przedmiotowym postępowaniu reprezentuje przedstawiciel ustawowy.

Obawa sądu, że osoba z niepełnosprawnością intelektualną może nie mieć faktycznej zdolności do wykonywania czynności procesowych, w tym składania świadomych oświadczeń o nabyciu albo odrzuceniu spadku, zapewnień co do listy uprawnionych spadkobierców, a także oświadczeń co do uznania albo podważenia testamentu, połączona z niepewnością, czy w ogóle osoby te mogą być wykorzystywane jako osobowe źródła dowodowe (co wynika z zapisu art. 258 pkt. 1 k.p.c., który stanowi, że osoby niezdolne do spostrzegania lub komunikowania swych spostrzeżeń nie mogą być świadkami, bez doprecyzowania, czy zeznania mogą składać osoby z ograniczonymi zdolnościami do spostrzegania i komunikowania), niestety często w praktyce prowadzi do dyskryminującego traktowania spadkobierców z niepełnosprawnością intelektualną i to nawet w przypadku, gdy nie są oni wnioskodawcami, a jedynie uczestnikami przedmiotowego postępowania. Zdarza się bowiem i to, nawet jeśli sąd ma orzec o nabyciu spadku na rzecz osoby z niepełnosprawnością intelektualną i gdy nie istnieją żadne wątpliwości, że służy to jej interesowi i nie stwarza dla niej żadnego zagrożenia (także majątkowego), zakładając a priori, iż nie rozumie ona znaczenia całego postępowania, zawiesza je do czasu jej ubezważnowolnienia, uzasadniając, iż dąży do zapewnienia jej poprawnej reprezentacji procesowej.

Takie decyzje sądów naruszają ratyfikowaną przez Polskę, a więc stanowiącą prawo wyższej rangi niż ustawa, w tym także k.p.c., Konwencję ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami. Konwencja ta bowiem art. 13 ust. stanowi, że wszystkie osoby z niepełnosprawnościami, niezależnie od ich rodzaju i stopnia, mają mieć na zasadzie równości z innymi osobami zapewniony skuteczny dostęp do wymiaru sprawiedliwości, w tym poprzez wprowadzenie dostosowań proceduralnych i dostosowań odpowiednich do ich wieku, w celu ułatwienia skutecznego udziału, bezpośrednio lub pośrednio. Z kolei art. 12 ust. 5 tej Konwencji głosi, że państwo ma obowiązek podjąć odpowiednie i efektywne środki celem zagwarantowania równego prawa osób z niepełnosprawnościami m.in. do dziedziczenia własności. W tym celu państwo ma zapewnić osobie z niepełnosprawnościami dostęp do wsparcia (art. 12 ust. 3 Konwencji), a wszelkie jego formy mają respektować prawa, wolę i preferencje osoby, być proporcjonalne i dostosowane do sytuacji danej osoby oraz mają być stosowane przez możliwie najkrótszy czas i podlegać regularnemu przeglądowi przez

właściwe niezależne i bezstronne władze lub organ sądowy (art. 12 ust. 4 Konwencji). Ubezwłasnowolnienie z pewnością nie jest proporcjonalne do konieczności zapewnienia osobie z niepełnosprawnością intelektualną, nawet faktycznie nierozumiejącej znaczenia i konsekwencji tego postępowania sądowego, prawidłowej reprezentacji w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, w szczególności mając na względzie, że ubezwłasnowolnienie według prawa polskiego stanowi automatyczne ograniczenie albo odebranie zdolności do czynności prawnych we wszystkich sferach życia, nie jest ograniczone w czasie, nie podlega okresowej kontroli żadnego organu.

Warto mieć świadomość, że sąd spadku dysponuje innym, bardziej adekwatnym narzędziem, które może wykorzystać w przypadku zrodzenia się w nim wątpliwości co do faktycznej zdolności spadkobiercy z niepełnosprawnością intelektualną do rozumienia znaczenia postępowania o nabycie spadku. Oczywiście najpierw powinien on swoje wątpliwości zweryfikować, np. korzystając z pomocy biegłych i tłumaczy (np. z alternatywnych systemów komunikacji), czy dana osoba faktycznie jest niezdolna do podejmowania świadomych decyzji w tym postępowaniu. Jeśli jednak upewni się w tym przekonaniu, może wystąpić do sądu opiekuńczego jej miejsca zamieszkania o powołanie dla niej kuratora na podstawie art. 183 § 1 k.r.o. (tzw. kurator dla osoby z niepełnosprawnością), którego jedynym zakresem działania będzie reprezentacja tej osoby w przedmiotowym postępowaniu spadkowym (lub nawet przy całości spraw spadkowych, co umożliwi występowanie tego kuratora także w przyszłym postępowaniu o dział spadku czy wobec urzędu skarbowego w kwestiach podatkowych).

Taka postawa sądu spadku, prowadząca często w praktyce do ubezwłasnowolnienia spadkobiercy z niepełnosprawnością intelektualną, a także do długotrwałości postępowania spadkowego (które pozostaje zawieszona do czasu nie tylko uprawomocnienia się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu, ale wręcz do uprawomocnienia się postanowienia o ustanowieniu odpowiednio opiekuna dla osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie albo kuratora dla osoby ubezwłasnowolnionej częściowo, co w polskich realiach wynosi z reguły nawet ponad rok), poddaje w wątpliwość zasadność korzystania w sprawach bezkonfliktowych i o prostej sytuacji rodzinnej z drogi sądowej. Z tych powodów warto wtedy rozważyć wybór innej ścieżki uzyskania potwierdzenia dziedziczenia – przed notariuszem. Zresztą należy mieć świadomość, że już samo oczekiwanie w sądzie na pierwszą rozprawę spadkową, szczególnie w dużych sądach, może trwać miesiącami. Tak więc, jeśli spadkobiercom spieszy się z otrzymaniem aktywów spadku, bo np. stanowią one ich źródło bieżącego utrzymania, z pewnością szybciej otrzymają oni tytuł prawny do spadku w drodze aktu notarialnego, gdyż wymagać to będzie jednego, maksymalnie dwóch spotkań z notariuszem, co można załatwić praktycznie w ciągu kilku dni.

Poświadczenie dziedziczenia

Od 2 października 2008 r. możliwe stało się wydawanie przez notariuszy aktów poświadczenia dziedziczenia, i to zarówno na podstawie ustawy, jak i testamentów, z wyłączeniem testamentów szczególnych (art. 95a Prawa o notariacie). Celem uzyskania od notariusza aktu poświadczenia dziedziczenia należy dostarczyć mu te same dokumenty, które składałoby się w sądzie przy wniosku o stwierdzenie naby-

cia spadku, a więc testamentu (jeśli był sporządzony), odpisów aktów stanu cywilnego osób powołanych do spadku z ustawy (ich akty urodzenia i małżeństwa ew. akty zgonu członków rodziny z poprzedniego pokolenia, jeśli ich zgon warunkuje dojście do spadku kolejnych zstępnych) i to nawet, jeśli z treści testamentu wynika, że nie będą oni dziedziczyć (art. 95c § 4 Prawa o notariacie). Co prawda, z art. 95da § 1 Prawa o notariacie wynika, że notariusz może się zwrócić samodzielnie do odpowiednich organów o udzielenie informacji lub wydanie dokumentów stanowiących dowód faktu istotnego dla sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia, jednakże praktyka dowodzi, że notariusze zawsze żądają złożenia wszystkich niezbędnych dokumentów w oryginale przez osoby zainteresowane. W całej procedurze uzyskiwania notarialnego poświadczenia dziedziczenia etap zbierania dokumentów i oczekiwania na ich wydanie przez urząd stanu cywilnego trwa najdłużej.

Po zebraniu wszystkich niezbędnych dokumentów notariusz spisuje protokół dziedziczenia (art. 95b Prawa o notariacie). Czynność spisania protokołu odbywa się przy udziale wszystkich osób zainteresowanych, przy czym osobą zainteresowaną jest każdy, kto może wchodzić w rachubę jako spadkobierca ustawowy lub testamentowy, a także osoba, na rzecz której spadkodawca uczynił zapis windykacyjny, z wyłączeniem osób, które odrzuciły spadek albo zapis windykacyjny oraz tych, które zostały uznane za niegodne dziedziczenia (art. 95aa § 1 i 2 Prawa o notariacie).

W czasie czynności spisania protokołu notariusz przyjmuje pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań od wszystkich obecnych:

1. zgodne żądanie poświadczenia dziedziczenia – w przypadku braku zgodności oświadczenia w tym przedmiocie notariusz nie może sporządzić aktu poświadczenia dziedziczenia, a stwierdzenie nabycia spadku może zostać orzeczone jedynie przez sąd;
2. oświadczenia o istnieniu lub nieistnieniu osób, które wyłączałyby znanych spadkobierców od dziedziczenia lub dziedziczyłyby wraz z nimi – czyli oświadczenie, że nie istnieją osoby inne niż obecne powołane do spadku z jakiegokolwiek tytułu, a wszyscy obecni są do spadku powołani;
3. oświadczenia o znanych testamentach spadkodawcy lub braku takich testamentów;
4. oświadczenia, że w odniesieniu do spadku nie zostało uprzednio wydane postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku i nie toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku ani nie został sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia;
5. oświadczenia, czy w skład spadku wchodzi składniki, które podlegają dziedziczeniu na specjalnych zasadach (jak gospodarstwo rolne, przedsiębiorstwo czy nieruchomości położone w Polsce, jeśli spadkobierca jest obcokrajowcem itp.);
6. oświadczenia o obywatelstwie i miejscu zwykłego pobytu spadkodawcy w chwili śmierci – przy czym w przeciwieństwie do sądu spadku ostatnie miejsce pobytu spadkodawcy przed śmiercią nie ma wpływu na wybór osoby notariusza do sporządzenia aktu potwierdzenia dziedziczenia, zawsze może to być dowolnie wybrany notariusz, także gdy zgon spadkodawcy nastąpił za granicą;
7. oświadczenia, czy były wcześniej składane oświadczenia o przyjęciu albo odrzuceniu spadku albo zapisu windykacyjnego, czy zostało wydane orzeczenie dotyczące niegodności spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, czy były zawierane umowy z przyszłym spadkodawcą w przedmiocie zrzeczenia się dziedziczenia po nim – jeżeli oświad-

czenia o przyjęciu albo odrzuceniu spadku nie zostały przez spadkobierców wcześniej złożone, a od dnia otwarcia spadku nie upłynęło sześć miesięcy, w protokole dziedziczenia należy zamieścić także oświadczenia spadkobierców o prostym przyjęciu spadku albo o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, albo o odrzuceniu spadku (art. 95c § 2 i 3 Prawa o notariacie).

Jeśli osoby zainteresowane mieszkają w odległych od siebie miejscach albo mają problemy z wychodzeniem z domu czy z różnych przyczyn z równoczesnym zgromadzeniem się w jednym miejscu, możliwe jest składanie przez nie wymienionych oświadczeń odrębnie, pod warunkiem, że każda złoży je przed notariuszem (przy czym mogą być to różni notariusze). W tym celu na wniosek przynajmniej osoby zainteresowanej przy jej udziale notariusz sporządza projekt protokołu dziedziczenia, zawierający wszystkie wymienione elementy (art. 95ca § 1 i 2 Prawa o notariacie). Taki projekt jest przez notariusza wydawany osobie, która złożyła wniosek o jego sporządzenie. Ten spadkobierca przekazuje projekt każdej z pozostałych osób, których obecność przy sporządzeniu protokołu dziedziczenia byłaby niezbędna. Każda z tych osób może niezależnie od innych, w innym czasie i przed innym notariuszem potwierdzić dane zamieszczone w projekcie protokołu dziedziczenia i wyrazić zgodę na spisanie protokołu dziedziczenia zgodnie z jego projektem. Wypis projektu protokołu dziedziczenia stanowi załącznik do protokołu obejmującego to oświadczenie (art. 95ca § 3 i 4 Prawa o notariacie). Jeżeli wszystkie osoby zainteresowane złożyły takie oświadczenie niezależnie od siebie, notariusz spisuje protokół dziedziczenia przy udziale co najmniej jednej z nich, która musi mu jednak dostarczyć notarialne oświadczenia o przyjęciu projektu dziedziczenia złożone przez pozostałe osoby zainteresowane, chyba że stawia się one przy spisaniu protokołu i złożą te oświadczenia bezpośrednio do protokołu (art. 95ca § 5 i 6 Prawa o notariacie). W takim przypadku projekt protokołu dziedziczenia oraz protokoły obejmujące oświadczenia o wyrażeniu zgody na spisanie protokołu dziedziczenia zgodnie z jego projektem zostają dołączone jako załączniki do protokołu dziedziczenia, wraz z testamentem i aktami stanu cywilnego osób zainteresowanych (art. 95c § 4 Prawa o notariacie).

Gdy zostanie sporządzony protokół dziedziczenia i pod warunkiem, że w związku z jego treścią notariusz nie będzie miał wątpliwości co do tożsamości spadkobierców i zapisobierców windykacyjnych oraz udziałów spadkowych i przedmiotu zapisu, sporządzi on akt poświadczenia dziedziczenia (art. 95e § 1 Prawa o notariacie). Akt poświadczenia dziedziczenia zawiera oprócz daty i miejsca jego sporządzenia oraz danych notariusza: 1. imię i nazwisko spadkodawcy, imiona jego rodziców oraz jego numer PESEL; 2. datę i miejsce zgonu albo znalezienia zwłok spadkodawcy oraz jego miejsce zwykłego pobytu w chwili śmierci; 3. wskazanie spadkobierców, którym spadek przypadł – ich imiona, nazwiska i imiona rodziców oraz datę i miejsce urodzenia osób fizycznych, a w przypadku osób prawnych – nazwę i siedzibę; 4. tytuł powołania do spadku (z ustawy czy z testamentu) i wysokość udziałów w spadku, a w razie dziedziczenia testamentowego – określenie formy testamentu; 5. wskazanie osób, na których rzecz spadkodawca uczynił zapisy windykacyjne, przedmiotów tych zapisów, chyba że osoby te nie chcą lub nie mogą być zapisobiercami albo zapisy windykacyjne okazały się bezskuteczne; 6. przy dziedziczeniu testamentowym – powołanie protokołu otwarcia i ogłoszenia testamentu (art. 95f § 1 Prawa o notariacie). Zarejestrowa-

ny akt poświadczenia dziedziczenia ma skutki prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 95j Prawa o notariacie). Taki akt poświadczenia dziedziczenia podlega rejestracji do jawnego Rejestru Spadkowego (art. 95h § 1 Prawa o notariacie), co zostaje odnotowane na akcie poświadczenia dziedziczenia (art. 95h § 3 Prawa o notariacie). Równocześnie na protokole dziedziczenia nanosi się wzmiankę, że na jego podstawie sporządzono akt poświadczenia dziedziczenia (art. 95g Prawa o notariacie). Z Rejestru Spadkowego każdy wierzyciel zmarłego spadkodawcy może się dowiedzieć, kto po nim dziedziczy i w jakiej części.

Za wszystkie czynności wykonane przez notariusza należy zapłacić. Obecnie taksa notarialna wynosi:

1. za sporządzenie protokołu dziedziczenia – maksymalnie 100 zł;
2. za sporządzenie projektu protokołu dziedziczenia – maksymalnie 100 zł;
3. za sporządzenie protokołu obejmującego oświadczenie o wyrażeniu zgody na spisanie protokołu dziedziczenia zgodnie z jego projektem – maksymalnie 50 zł;
4. za sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia bez zapisu windykacyjnego – maksymalnie 50 zł, z zapisem windykacyjnym – maksymalnie 100 zł;
5. za przyjęcie oświadczenia o przyjęciu albo odrzuceniu spadku – maksymalnie 50 zł;
6. za sporządzenie protokołu otwarcia i ogłoszenia testamentu – maksymalnie 50 zł.

Łączna kwota, którą więc trzeba będzie zapłacić notariuszowi, będzie zależała od tego, czy będzie to dziedziczenie ustawowe czy testamentowe, ile osób będzie dziedziczyć (czyli składać oświadczenia o przyjęciu albo odrzuceniu spadku), a także czy będzie sporządzany projekt protokołu dziedziczenia. Z pewnością jednak są to koszty wyższe niż przy postępowaniu sądowym o stwierdzenie nabycia spadku.

Notariusz jednak odmówi sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia, jeśli na podstawie protokołu dziedziczenia nabędzie jakichkolwiek podejrzeń, że:

1. został już wcześniej sporządzony inny akt poświadczenia dziedziczenia albo wydane postanowienie o nabyciu spadku;
2. nie ujawniono jakiegoś testamentu
3. przy sporządzeniu protokołu dziedziczenia nie byli obecni wszyscy spadkobiercy lub zapisobiercy windykacyjni (albo że nie wszyscy złożyli oświadczenia o wyrażeniu zgody na sporządzenie protokołu zgodnie z projektem) albo jeśli ich oświadczenia nie będą zgodne, a także jeśli notariusz nabędzie obawy, że nie wszyscy spadkobiercy byli zdolni do złożenia świadomego i swobodnego oświadczenia w przedmiocie treści protokołu (art. 95e § 2 Prawa o notariacie).

W praktyce, jeśli spadkobiercą jest osoba z niepełnosprawnością intelektualną, może okazać się, że właśnie z tego ostatniego powodu notariusz odmówi sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia. Notariuszowi nie wolno co prawda z góry założyć, że niepełnosprawność intelektualna wyłącza zdolność danej osoby do składania świadomych oświadczeń woli, w tym wypadku w przedmiocie dziedziczenia. Nie wolno mu też uzależnić czynności od złożenia zaświadczenia od psychiatry. Powinien opierać się na własnym doświadczeniu i próbować wejść w kontakt ze spadkobiercą z niepełnosprawnością intelektualną, nawet przy pomocy tłumacza czy asystenta, wyjaśnić mu wszystkie okoliczności sprawy i konsekwencje składanych oświadczeń w sposób dostosowany do jego możliwości intelektualnych i sposobu komunikowania się (także wykorzystując alternatywne sposoby komunikacji) i dopiero na tej podstawie ocenić jego zdolność do złożenia

w danym momencie oświadczeń woli wymaganych w ramach protokołu dziedziczenia. Jednak nikt nie może zmusić notariusza do sporządzenia takiego aktu, jeśli uzna on – czysto subiektywnie, a nawet błędnie – że osoba z niepełnosprawnością intelektualną takiej zdolności nie ma. Powstaje wtedy taki sam pat, jak w przypadku uznania braku takiej zdolności przez sąd spadku. Co więcej, należy mieć świadomość, że wyłączenie osoby z niepełnosprawnością od dziedziczenia poprzez sporządzenie testamentu, na podstawie którego nie będzie dziedziczyć, nie rozwiązuje tego problemu, bo zarówno przed sądem, jak i przed notariuszem występują także osoby, które nie dziedziczą z testamentu, ale dziedziczyłyby na podstawie ustawy, gdyby testamentu nie było, i także one muszą złożyć świadome oświadczenia w przedmiocie choćby uznania ważności testamentu.

Niestety najczęściej w takiej sytuacji sugestią notariusza, podobnie jak sądu spadku, jest ubezwłasnowolnienie, gdyż w przypadku osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie takie oświadczenia składa jej opiekun, a ubezwłasnowolnionej częściowo – ta osoba wspólnie z kuratorem, co zarówno sądowi spadku, jak i notariuszowi bardzo ułatwia procedowanie. Warto jednak pamiętać, że czynności związane z dziedziczeniem, takie jak przyjęcie czy odrzucenie spadku, akceptacja czy podważenie testamentu lub akceptacja czy kwestionowanie udziałów spadkowych, przekraczają zwykły zarząd, co wymaga zarówno od opiekuna, jak i kuratora osoby ubezwłasnowolnionej odpowiednio całkowicie albo częściowo uzyskania uprzednio zezwolenia sądu opiekuńczego dla złożenia takich oświadczeń w imieniu ich podopiecznego, to też komplikuje i przedłuża całą procedurę.

Spadkobierca z niepełnosprawnością intelektualną może co prawda udzielić pełnomocnictwa do wszystkich czynności spadkowych, jednakże jeśli mają one być wykonane przed notariuszem, pełnomocnictwo do nich także musi mieć formę aktu notarialnego, co prowadzi do tych samych trudności z jego sporządzeniem. Warto wtedy – celem uniknięcia ubezwłasnowolnienia – zastanowić się nad wykorzystaniem wspomnianej już wcześniej drogi – poprzez ustanowienie przez sąd opiekuńczy kuratora dla osoby z niepełnosprawnością na podstawie art. 183 k.r.o. Wniosek o takiego kuratora może bowiem do sądu złożyć sama osoba z niepełnosprawnością intelektualną (oczywiście, jeśli nie jest ubezwłasnowolniona), a także każdy inny zainteresowany (np. osoba, która takim kuratorem chciałaby zostać). Należy jednak pamiętać, żeby we wniosku do sądu zaznaczyć, że kurator ten ma mieć prawo do reprezentacji osoby z niepełnosprawnością intelektualną w załatwianiu spraw spadkowych, gdyż kurator dla osoby z niepełnosprawnością ma prawo do jej reprezentacji jedynie, jeśli sąd opiekuńczy wprost tak postanowi, czyli zawrze taki zapis (o prawie do reprezentacji i jej zakresie) w postanowieniu o ustanowieniu kuratora.

Jeśli nie ma możliwości ustanowienia takiego kuratora, warto wcześniej zastanowić się, będąc np. rodzicem lub rodzeństwem osoby z niepełnosprawnością intelektualną, po którym będzie ona dziedziczyła, czy nie rozporządzić swoim majątkiem jeszcze za życia w taki sposób, który będzie zabezpieczał tę osobę, a dzięki któremu da się w ogóle uniknąć postępowania spadkowego. Takim sposobom będzie poświęcona jedna z kolejnych części tego cyklu.

Jednakże, mając na uwadze, że uzyskanie tytułu potwierdzającego prawo do spadku czy to w formie sądowego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, czy też notarialnego aktu poświadczenia dziedziczenia, nie kończy działań, które

musi podjąć spadkobierca, by móc swobodnie rozporządzać spadkiem. W kolejnej części najpierw opisane zostaną takie kwestie, jak dział spadku, umowy dotyczące spadku, podatki spadkowe, przerejestrowywanie samochodów i nieruchomości na spadkobierców, dziedziczenie pieniędzy na kontach bankowych oraz przechodzenie na osoby trzecie ubezpieczenia na życie oraz zachówek.

Bibliografia

Akty prawne

- Konwencja o Prawach Osób Niepełnosprawnych z 13 grudnia 2006 r.* Dz.U. 2012 poz. 1169.
Ustawa Kodeks cywilny z 23 kwietnia 1964 r., tekst jednolity Dz.U. 2019 poz. 1145 z późn. zm.
Ustawa Kodeks postępowania cywilnego z 17 listopada 1964 r., tekst jednolity Dz.U. 2019 poz. 1460 z późn. zm.
Ustawa Kodeks rodzinny i opiekuńczy z 25 lutego 1964 r., tekst jednolity Dz.U. 2019 poz. 2086 z późn. zm.
Ustawa Kodeks karny z 6 czerwca 1997 r., tekst jednolity Dz.U. 2019 poz. 1950 z późn. zm.
Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z 28 lipca 2005 r., tekst jednolity Dz.U. 2019 poz. 785 z późn. zm.
Ustawa prawo o notariacie z 14 lutego 1991 r., tekst jednolity Dz.U. 2019 poz. 540 z późn. zm.
Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28 czerwca 2004 r. w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej, tekst jednolity Dz.U. 2018 poz. 272.

Literatura

- Borkowski, P. (2011). *Notarialne poświadczenie dziedziczenia*. Warszawa: Wolters Kluwer.
 Borysiak, W. (2013). *Dziedziczenie. Konstrukcja prawna i ochrona*. Warszawa: LexisNexis.
 Kaltenbek-Skarbek, L., Żurek, W. (2016). *Prawo spadkowe*. Warszawa: Wolters Kluwer.
 Kordasiewicz, B. (2015). *Prawo spadkowe. System prawa prywatnego*. Warszawa: Beck.
 Skowrońska-Bocian, E. (2010). *Nowelizacja prawa spadkowego. Komentarz*. Warszawa: LexisNexis.
 Skowrońska-Bocian, E. (2018). *Prawo spadkowe*. Warszawa: Beck.
 Turłukowski, J. (2010). *Spadki. Poradnik*. Warszawa: LexisNexis.

PEOPLE WITH INTELLECTUAL DISABILITIES AS HEIRS. PART 2

Abstract

This text is the next part of the series devoted to inheritance by people with intellectual disabilities after the death of their loved ones. This time, the stage of obtaining legally binding certification that you are the heir after the testator will be necessary, both in statutory and testamentary inheritance. Two alternative paths were indicated: judicial to obtain a decision on the acquisition of an inheritance and notarial to prepare an act of confirmation of inheritance. In both cases, practical difficulties were emphasized that heirs with intellectual disabilities may encounter on their way to receiving these documents, and which may lead to their discrimination and even to initiate incapacitation proceedings.

Keywords: decision on the acquisition of an inheritance, inheritance certificate, court of inheritance, notary public